

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 62.187

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 100 (2449) — Rzeszów, 27 i 28 kwietnia 1957 r.

Prezent dla K. J. Woroszyłowa

PEKIN (PAP). Jak podaje Agencja Nowych Chin, rzeźbiarz Liu Szen-dao przekazał przedstawicielowi jednemu z dzienników chińskich portret K. J. Woroszyłowa i poprosił, by doręczyć go bawiscemu obecnie w ChRL przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR K. J. Woroszyłowi.

Portret o rozmiarach 8 na 5 cm wyrzeźbiony jest na kawałku kości słoniowej.

HASŁA

1. Niech żyje 1 Maja — dzień międzynarodowej solidarności ludzi pracy, dzień braterstwa robotników wszystkich krajów.
2. Wyżej sztandar Internacjonalizmu. — Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się.
3. Braterskie pozdrowienia dla wszystkich narodów, walczących o pokój, demokrację, o socjalizm.
4. Wspólny jest cel i wspólny jest marsz do szczęśliwej przyszłości ludzi pracy całego świata.
5. Niech żyje nasza suwerenna, budująca socjalizm Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa.
6. Suwerenna — może być tylko Polska Ludowa.
7. Niech żyje PZPR — przewodniczka narodu w walce o odnowę i lepsze życie, o sprawiedliwość społeczną, o socjalizm.
8. Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, spadkobierczyni chlubnych tradycji polskiego ruchu rewolucyjnego.
9. Partia — to rozum, honor i sumienie klasy robotniczej.
10. Siła partii — w więzi z masami.
11. Pod przewodnictwem partii zbudujemy Polskę dobrobytu i sprawiedliwości społecznej, Polskę socjalistyczną.

NA DZIEŃ

12. Najwyższym nakazem dla partii — dobro klasy robotniczej i całego narodu.
 13. Niech żyje trwały pokój i przyjaźń między narodami. Żądamy powszechnej redukcji zbrojeń i zakazu produkcji broni masowej zagłady.
 14. Pokój zwycięży wojnę.
 15. Pozdrawiamy braterskie partie komunistyczne i robotnicze całego świata, walczące o rozwój twórczego marksizmu, o pokój
- (Ciąg dalszy na str. 2)

1 MAJA

Premier Afganistanu przybędzie dziś do Polski



Do Polski przybywa z oficjalną wizytą premier Afganistanu, Mohammed Daud. Pragnąc zapoznać bliżej czytelników z ojczyzną naszego gościa na stronie 3 zamieszczamy informacje o tym kraju.

Projekt ustawy o budżecie i uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym — tematem dalszej dyskusji w trzecim dniu obrad Sejmu

WARSZAWA (PAP). 26 bm. w trzecim dniu obrad 6 posiedzenia, Sejm kontynuował łączną dyskusję nad projektami ustawy o budżecie i uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1957 oraz nad sprawozdaniem Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1955.

Obrady otworzył o godz. 9.15 marszałek Sejmu Czesław Wycech, udzielając głosu pos. Kazimierzowi Majowi (ZSL) (trzydziestemu piątemu z kolei mówcy).

Następnie przemawiali pos. Wincenty Kraśko (PZPR), Jan Kowal (SD), Jan Miodoński (bezp.), Andrzej Mnichowski (PZPR), Balbina Semczuk (PZPR), Eugeniusz Ajnenkiel (PZPR), Andrzej Benesz (SD), Jan Żurek (ZSL), Dionizy Smoleński (PZPR), Walter Póznyski (ZSL), Miron Kołakowski (bezp. koło „Znak”), Jarosław Iwaszkiewicz (bezp.).

Po przemówieniu posła Iwaszkiewicza marszałek Sejmu, Wycech zarządził przerwę obiadową do godz. 16.30.

Pierwszy po przerwie obiadowej zabiera głos w dyskusji pos. Zygmunt Nowakowski (bezp.). Z kolei zabierali głos: pos. pos. Jerzy Zietek (PZPR), Leon Lutyk (ZSL), Edward Ochab (PZPR).

W dyskusji wzięli udział: pos. pos. Jerzy Zietek (PZPR), Leon Lutyk (ZSL), Edward Ochab (PZPR).

Pierwszy po przerwie obiadowej zabiera głos w dyskusji pos. Zygmunt Nowakowski (bezp.). Z kolei zabierali głos: pos. pos. Jerzy Zietek (PZPR), Leon Lutyk (ZSL), Edward Ochab (PZPR).



Oryginalne i niecodzienne w naszym klimacie zainteresowania mają mieszkańcy Warszawy — małżonkowie Alina i Gabriel Dokalscy. Już od 25 lat hodują oni na osłoniętym balkonie swego mieszkania... orchidee — kwiaty gorącego i wilgotnego klimatu tropikalnego. Na niewielkim balkonie Dokalscy prowadzą badania nad przeszło 70 rodzajami gatunkami orchidei, pochodzących ze wszystkich stron świata. Dokalscy chcą wydać książkę o orchideach.

Na zdjęciu: G. Dokalski przygotowuje rysunki do opracowywanej książki.

CAF — fot. Motil

Drugi dzień obrad

Zjazdu Konstytucyjnego ZMS

WARSZAWA (PAP). 26 bm. w drugim dniu obrad Zjazdu Konstytucyjnego Związku Młodzieży Socjalistycznej w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczym Tymczasowego KC ZMS oraz projektami deklaracji ideowo-politycznej i statutu Związku. Na przedpołudniowych obradach obecni byli: członek Biura Politycznego KC PZPR Roman Zambrowski i prezes Naczelnego Komitetu ZSL Stefan Ignar. Do przerwy obiadowej głosu w dyskusji zabrało ogółem 13 osób.

Jako pierwszy wystąpił Zbigniew Kaleniecki z województwa warszawskiego.

Następnie zabierali głos: Józef Gładkowski (Poznań), Henryk Bronatowski (woj. białostockie), Emil Pasichow (woj. katowickie), Adam Drabik (Rzeszów) i Roman Górski (Kielce).

Huragan nad USA

NOWY JORK (PAP). Wczoraj huragan o dużej sile wiatru przeciągnął nad stanem Nebraska. Według pierwszych wiadomości, podczas huraganu zostało zabitych 6 osób oraz zniszczonych ponad 150 domów.

„Bractwo brodaczy” powstanie we Wrocławiu

WROCLAW (PAP). W czasie zbliżających się „Dni Wrocławia” (od 2 do 9 maja) nastąpi uroczyste założenie brodatego bractwa. Inicjatorami zorganizowania tego niezwykłego „zrzeszenia” są wrocławscy studenci. Założenie bractwa nastąpi w dniu otwarcia uroczystości wygłoszeniem na rynku Wrocławia referatu pt. „Broda atrybutem genialności”. Właściciel najpotężniejszej brody w mieście zostanie następnie wybrany królem brodaczy. Podobno ma również powstać obok bractwa „klub miłośników brodaczy”.

NOWA „KARUZELA” czyli worek

dowcipów, karykatur, złośliwości anegdót, humoresek, wesoły Wyścig Pokoju

i 40 nagród dla czytelników

16 stron 1 zł — Już w kioskach „RUCHU”!

K-423/1

C i e k a w o s t k a d n i a

ZABYTEKOWY GMACH JEDYNEGO W POLSCE HAREMU ZOSTANIE ODBUDOWANY

W Grabkach Dużych (pow. Busko woj. kieleckie) istnieje pałac, który w obecnej swej formie powstał w połowie XVIII wieku. Tradycja głosi, że jego fundatorem był Stanisław Rupniewski, kasztelan Małogórski, który posłował swego czasu w Turcji, gdzie ponoc przyjął mahometanizm. Ta sama tradycja twierdzi, że budynek ten przeznaczony był na harem.

Dwór grabeckim wraz z obszernym parkiem otoczony był sporym murem z basztami, częściowo do dziś zachowanymi.

W okresie powojennym z braku opieki pałac i park uległy dewastacji. W chwili obecnej budynek użytkowany jest zupełnie nieodpowiednio, mieszczą się w nim maszyny rolnicze.

Pałac przeznaczony jest obecnie do restauracji i adaptacji na cele społeczne (biblioteka, świetlica POM).



W dniu 24 bm. z lotniska Okęcie w Warszawie wystartował do Aten samolot PLL „Lot”, inaugurując tym lotem regularną komunikację między Warszawą i Atenami. Na zdjęciu: Załoga samolotu przed odlotem do Aten. CAF — fot. Szyperko

Dla uczczenia 1 Maja

Setki tysięcy złotych dziesiątki ton dodatkowej produkcji — to treść zobowiązań 1-majowych

Z zakładów pracy w dalszym ciągu napływają meldunki, w których załogi donoszą o podejmowaniu zobowiązań dla uczczenia święta 1 Maja.

Załogi Kopalnictwa Naftowego w Sanoku dla uczczenia święta 1-majowego postanowiły wydobyć ponad plan kwietniowy 75.000 kg ropy, 25.000 m sześć. gazu oraz wyprodukować 11.350 kg gazoliny.

Cała załoga Fabryki Urządzeń Mechanicznych w Tarnobrzegu postanowiła przekroczyć kwietniowy plan produkcji o 499.000 złotych. W maju zaś postanowiono wykonać ponad plan obrabiarek i innych maszyn na ogólną sumę 270 tys. złotych.

Załoga wydziału kierownika Panewczyńskiego Zakładów Metalowych w Dębce postanowiła w kwietniu zwiększyć produkcję m. in. kucharek, części motocykli, normalnie dla innych zakładów o

raz innych detali na ogólną wartość 420.310 zł. M. in. na wydziale kierownika Czerwca postanowiono wykonać niektóre detale na 3 dni przed terminem, co przyniesie 200 tys. zł oszczędności. Pracownicy z wydziału kierownika Trząskiego zwiększą produkcję w kwietniu na wartość — 138.377 złotych.



KAIR (PAP). Jak donoszą z Ammanu, premier jordański Hassem rozwiązał parlament. Dziennik syryjski „An-Nasr” donosi, że w pałacu królewskim w Ammanie przebywa obecnie 40 „korespondentów” amerykańskich. Dziennik stwierdza, że są to specjaliści w dziedzinie organizowania przewrotów państwowych.

LONDYN (PAP). W czwartek premier Macmillan odbył naradę z członkami gabinetu na temat treści odpowiedzi, jakiej należy udzielić na list premiera Bulganina. W godzinach wieczornych Macmillan przeprowadził dłuższą rozmowę z Churchilllem.

Reprezentanci Polski wyechali do Pragi

WARSZAWA (PAP). Serdecznie zęgnęła Warszawa w piątek 26 bm. reprezentantów Polski udających się na Wyścig Pokoju. Ekipa w składzie: Marian Witeckiowski — kapitan drużyny, Stanisław Bugalski, Grzegorz Chwiendacz, Eligiusz Grabowski, Bernard Pruski oraz Janusz Paradowski udala się już do Pragi, skąd 2 maja wystartuje do I etapu jubileuszowego Wyścigu Pokoju.

Przed X Wyścigiem Pokoju



Kolarze polscy uczestnicy X Kolarskiego Wyścigu Pokoju przebywali w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, gdzie do chwili wyjazdu do Pragi przeprowadzali ostatnie treningi. Na zdjęciu: Na jednym z ostatnich treningów. Od lewej: Grabowski, Chwiendacz, Paradowski. W głębi — Bugalski i Pruski. CAF — fot. Matuszewski

Niech żyje nasza suwerenna, budująca socjalizm Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa

Hasła na dzień 1 Maja

(Ciąg dalszy ze str. 1)

16. Niech rozwija się i u-macnia — oparta o leninowskie zasady braterska wspólnota państw socjalistycznych.
17. Miliard ludzi buduje nowy ustrój sprawiedliwej społeczności — nie nas nie rozłączy.
18. Niech żyje przyjaźń polsko - radziecka, oparta o leninowskie zasady suwerenności i wzajemnego poszanowania.
19. Niech żyje przyjaźń polsko - radziecka, scementowana jednością walki o pokój i socjalizm.
20. Niech żyje Chińska Republika Ludowa — potężny kraj pokoju i socjalizmu.
21. Niech żyje Związek Radziecki — najpotężniejsze państwo socjalistyczne, wytrwale walczące o pokój między narodami.
22. Pozdrawiamy narody bratnich krajów demokracji ludowej, związane z nami wspólną sprawą budowy socjalizmu i obrony pokoju.
23. W górę sztandar patriotyzmu i internacjonalizmu. Zwalczamy nacjonalizm, szowinizm i antysemityzm. Polska Ludowa — matką wszystkich swych obywateli.
24. Zacieśniajmy braterską jedność wierzących i niewierzących we wspólną walkę o lepsze życie, o rozkwit Ojczyzny.
25. Niech żyje Front Jedności Narodu, zespalający wszystkich patriotów w walce o utrzymanie i rozwinięcie zdobyczy Października.
26. Niech żyje polska klasa robotnicza — przodująca w walce o rozkwit Ojczyzny, o socjalizm.
27. Związkowcy. Walczcie o kulturę miejsca pracy, o bezpieczeństwo i przestrzeganie ustawodawstwa pracy, pomagajcie robotnikom w podwyższeniu kwalifikacji zawodowych.
28. Związki Zawodowe na front walki z biurokracizmem, bezdusnością i marnotrawstwem.
29. Rozwijajmy demokrację socjalistyczną — świadomy udział wszystkich ludzi pracy w rządzeniu krajem.
30. Umacniajmy demokrację socjalistyczną — rządów ludu sprawowanych przez lud.
31. Podnośmy wydajność pracy i jakość produkcji, obniżajmy koszty własne — to jedyna droga poprawy życia i rozwoju gospodarki narodowej.
32. Nakazem chwili — świadoma dyscyplina pracy.
33. Wstydy się brakorobstwa i tandety.
34. Pracując sumiennie i wydajnie — umacniajmy siłę Ojczyzny.
35. Lepsze życie osiągniemy własną pracą.
36. Robotnicy, inżynierowie, technicy. Zwiększajcie produkcję, obniżajcie jej koszty — rozwijajcie nową technikę.
37. Umacniajmy organizację młodego pokolenia budowniczych socjalizmu — ZMS i ZMW.
38. Młodzież polska. — Wszystkie siły, zapal i talent — oddaj dla dobra Ludowej Ojczyzny.
39. Uczniowie i studenci. Zdobycie wiedzy i wysokie kwalifikacje zawodowe. Opłaca się one stokrotnie Wam i Ojczyźnie.
40. Niech żyje sojusz robotniczo - chłopski. Bracia chłopi, popierajmy czynem nowy program rolny PZPR i ZSL.
41. Braterskie współdziałanie robotników i chłopów — fundamentem władzy ludowej, dźwignią rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
42. Niech żyje wspólny front robotników, chłopów i inteligencji w walce o dalsze rozwinięcie i utrwalenie zdobyczy polskiego Października.
43. Rozwijajmy i u-powszechnijmy bogactwo polskiej i ogólnoludzkiej kultury. Tempus szmirę i tandetę.
44. Niech żyje Wojsko Polskie, wierna straż pokoju i bezpieczeństwa naszej Ojczyzny.
45. Umacniajmy współpracę PZPR, ZSL i SD — podstawę Frontu Jedności Narodu.
46. Troska państwa i inicjatywa obywateli — to droga do pełnego zagospodarowania i rozwoju naszych Ziemi Zachodnich.
47. Kobiety polskie. Wychowujcie dzieci na dzielnych i ofiarnych budowniczych nowego życia.
48. Rady Robotnicze. Wykorzystujcie swe uprawnienia dla walki o gospodarność w zakładach pracy, lepszą organizację pracy, wyższe wyniki ekonomiczne i dodatkową produkcję.
49. Umacniajmy rady robotnicze, usuwajmy z ich dróg hamulce biurokratyczne.
50. Rozwijajmy zespołowe formy gospodarowania na wsi, spółdzielczość wiejską, zespoły rolnicze, spółdzielnie produkcyjne.
51. Rozwijajmy i umacniajmy samorząd chłopski. Chłopi mało i średniorolni — do walki o wyższe plony, o kulturę, o dobrobyt wsi.
52. Umacniajmy spółdzielnie produkcyjne, otaczajmy je opieką i pomocą.
53. Działacze i pracownicy rad narodowych — więcej gospodarskiej inicjatywy i troski o obywatela.
54. Umacniajmy władzę ludową — największą zdobycz narodu polskiego. Krzyżujmy plany reakcji, demaskujmy demagogów i warcholów, atakujących zdobycze Października.
55. Cały naród pomaga milicji w walce o spokój obywateli.
56. Umacniajmy praworządność — strzeżmy praw i swobód obywatela, tępy bezilotnie łapówkarzy, chuliganów i spekulantów.
57. Umacniajmy praworządność ludową, strzeżmy praw obywatela i dyscypliny społecznej, walczmy z samowolą i przestępczością.
58. Chronimy własność społeczną, strzeżmy mienia narodowego. Precz ze spekulacją, korupcją i łapownictwem. Cały naród na straży ludowej praworządności.
59. Spekulant czyha na twój zarobek — bij w niego z całych sił.
60. Walczmy o uczelny handel. — Ścigajmy bezprawne podwyżki cen.
61. Zielone światło inicjatywy i twórczej aktywności mas ludowych. — Precz z biurokracizmem, bezduśnością i kacykoństwem.
62. Wzmacniajmy kontrolę społeczną nad wszystkimi ogniwami władzy.

Warszawa, kwiecień 1957 r.

ZMS chce i powinien wziąć na siebie nienajmniejszą część ogólnonarodowego wysiłku w budowie polskiej drogi do socjalizmu

Fragmety referatu, wygłoszonego na Zjeździe Konstytucyjnym ZMS przez I sekretarza TKC ZMS M. Renkego

Sprawy zatrudnienia

Postulujemy również powołanie zespołu posłów młodzieżowych w Sejmie. Byłby on oczywiście nie kolejnym klubem, lecz roboczym zespołem, zajmującym się wszystkimi problemami życia młodego pokolenia. Postawie na Sejm — członkowie ZMS muszą czuć się odpowiedzialni za pracę poselską nie tylko przed swoimi wyborcami, lecz również przed własną organizacją.

Rady robotnicze

Chcemy, by stały się one istotnym elementem polskiego modelu budownictwa socjalistycznego, istotną formą demokracji robotniczej. Jak dotąd, jeszcze daleko naszym domom do spełnienia tych funkcji. Rada musi być faktycznym gospodarzem zakładu, a nie fasadową przybudówką do dyrektora i mieć również wpływ na wysuwanie i rozstawianie kadr w zakładzie. Kompromitują idee rad fakty złego gospodarowania, marnotrawstwa, wyobcowywanie się niektórych rad, odrywanie się ich od mas robotniczych. ZMS musi tym zjawiskom wydać walke, młodzież musi stawać się w radach coraz bardziej aktywną siłą.

Młodzież a gospodarka narodowa

ZMS musi przewycięzać obojętność młodzieży, zasklepianie się w kręgu spraw prywatnych, musi głosić hasło „swoje sprawy bierzmy w swoje ręce”. Taką właśnie naszą sprawą są sprawy gospodarki narodowej.

Pół roku, jakie minęło od VIII Plenum, uświadomiło nam przede wszystkim z całą bezwzględnością, jak ogromnie trudna jest sprawa, na którą poważaliśmy się, jak bardzo przyjdzie się napracować na polskiej drodze do socjalizmu. Zwrotu dokonujemy na zachwaszczonym gruncie. Trzeba to uwzględnić nie po to, by usprawiedliwiać niezadowolające tempo przemian i rozgrzeszać tych, którzy je hamują, ale po to, by uświadomić sobie rzecz podstawową: realizacja programu VIII Plenum nie zależy tylko od kierownictwa partii, od zaleceń i nakazów, płynących z góry — zależy ona w ogromnej mierze od nas samych — od całego narodu, od całej młodzieży.

Musi być realny — z pszenicy i żyta powstały, w realnym piecu upieczony chleb, by można go sprawiedliwie dzielić. Będziemy jak żenicy oka strzec sprawiedliwości tego po działu — ale musimy także popracować, aby było co dzielić. Taka jest filozofia naszego ruchu. I z tą filozofią chcemy iść do młodzieży, taką postawę życiową chcemy zaproponować naszemu pokoleniu.

Związek Młodzieży Socjalistycznej chce i powinien wziąć na siebie nienajmniejszą część ogólnonarodowego wysiłku — tylko w ten sposób możemy stawać się aktywną siłą w kraju i zdobyć sobie pozycję wśród młodzieży.

Mówca przechodził z kolei do omówienia konkretnych zadań, stojących przed ZMS.

Rady narodowe

Praktyka rad często rozmięta się z założeniem, że mają one być organem sprawowania władzy przez lud. Bywa, że przypominają one raczej maszynę biurokratyczną, działającą w oderwaniu od społeczeństwa. Musi więc wzrosnąć aktywność młodych radnych, potrzebna jest praca komitetów i grup ZMS z młodymi radnymi, kontrola ich działalności przez młodzież.

Fragmenty referatu, wygłoszonego na Zjeździe Konstytucyjnym ZMS

przez I sekretarza TKC ZMS M. Renkego

W ostatnim okresie nadal wzrasta ilość młodych ludzi poszukujących pracy. Mówca przytacza dane statystyczne, obrazujące to zagadnienie. Cały ten problem — stwierdza dalej — jest bardzo ciężki i nie ma obecnie radykalnego sposobu rozwiązania go. Zapoczątkowaliśmy już pewną działalność w tej dziedzinie.

Wszyscy znacie na pewno inicjatywę grupy ZMS z zakładów „Unia” z Grudziądza. Przystąpiła ona już do wstępnych prac przy uruchomieniu fabryki maszyn rolniczych w Gubinie. Inicjatywę Grudziądza podjęły inne organizacje. Na naradzie ekip ZMS w Zielonej Górze w dniu 12 kwietnia br., zwołanej z inicjatywą TKC — wysunięto wniosek, aby młodzież wielkich zakładów przemysłowych obejmowała szefostwo nad uruchamianiem zakładów na Ziemiach Zachodnich.

Ogniwa ZMS podjęły również inicjatywę organizowania młodzieżowych spółdzielni pracy w oparciu o terenowe możliwości techniczno-ekonomiczne.

Na nasz wniosek Centralny Związek Spółdzielczości Pracy postanowił powołać wojewódzkich pełnomocników do spraw młodzieżowych spółdzielni. Opracowany również został projekt statutu młodzieżowej spółdzielni pracy, który poddany zostanie pod dyskusję młodzieży.

Problemem, którym będziemy musieli się zająć w najbliższym czasie bardziej zasadniczo, jest sprawa zdobywania kwalifikacji zawodowych przez młodzież, jak również sprawa życia kulturalnego i sportowego w zakładach.

Zjednoczeniem się w imię socjalizmu, zjednoczeniem najlepszej, najbardziej świadomej części młodzieży robotniczej, z najlepszymi, najbardziej twórczymi grupami studentów i młodej inteligencji powinien stać się nasz Związek.

Dlatego, że zjednoczenie to ma swój określony, jasno wyartykułowany cel — Związek musi zachować klasowy, robotniczy charakter, konsekwentnie klasowe oblicze. Żadna siła społeczna poza klasą robotniczą nie jest zdolna dzieło budowy socjalizmu doprowadzić do końca. Żadna siła nie dorównuje jej rewolucyjnością, bezkompromisowością, hartem i wytrwałością. Rzeczywiście klasowy, faktycznie robotniczy charakter może zapewnić naszemu Związkowi prawdziwy, trwały autorytet wśród młodzieży, może stać się źródłem jego siły.

Z robotniczego charakteru organizacji wynikają bardzo istotne wnioski praktyczne, wnioski określające w dużej mierze całą naszą działalność. Nie może być w ZMS podziału na „sprawy młodzieży robotniczej” i inne. Problemy środowiska robotniczego nie są jedną z szeregowych kwestii naszego działania. Ocena wszystkich zjawisk przez Związek musi być po prostu oceną dokonywaną z pozycji najbardziej przodu, najbardziej świadomej części młodzieży robotniczej. Troska o rzeczywiste przygotowanie największej ilości młodych robotników do faktycznego i mądrego sprawowania władzy w naszym kraju, musi być najpoważniejszym zadaniem Związku. Walka o realizowanie historycznych interesów klasy robotniczej — walka przeciw burżuazji — o socjalizm, tak jak i obrona do-

ważnych interesów tej klasy i jej młodzieży — muszą zawsze być dla Związku frontem głównym, decydującym.

W dalszej części referatu tow. Renke omawia stan Związku na wyższych uczelniach oraz stosunek ZMS do innych organizacji młodzieżowych.

Chcemy, aby nasz Związek był potrzebny młodemu pokoleniu.

Życie młodego człowieka w tym kraju nie jest jeszcze łatwe. Jego kłopoty to często sprawy prozaiczne, pozornie przyziemne — ale przymknijcie na nie oczu choćby na chwilę — musi stać się od razu kłębą ruchu. Nie mamy żadnej czarodziejskiej różdżki — nie mamy nawet katolickiego argumentu o uszlachetniającym działaniu cierpienia. Po winniśmy złożyć naszemu pokoleniu jedno tylko zobowiązanie: nie pozostaniemy nigdy — jako organizacja — głusi i ślepi wobec żadnej krzywdy, chcemy, nie obrażając się na możliwości, zmieniać życie młodzieży, bronić jej praw, troszczyć się o jej interesy.

Powtarzamy od dawna, że jesteśmy organizacją awangardową. To dobra i zdrowa ambicja — pod warunkiem, że nie poprzestaniemy na samych słowach. Nie może być awangardą organizacja, w której nie ma obowiązku przodowania, nie ma obowiązku stałego doskonalenia swoich kwalifikacji, stałego podnoszenia wiedzy, codziennego, krytycznego ustosunkowania się do otaczającej nas rzeczywistości — bez wiedzy, bez coraz lepszego i głębszego poznawania świata możemy łatwo poplątać drogi, którymi chcemy młodzież prowadzić.

Nasz wybór został dokonany. ZMS chce się uważać za towarzysza walki PZPR. Mówimy o tym nie tylko bez niedomówień, ale pełnym głosem. Mówimy to nie tylko bez cienia wstydu — ale z poczuciem dumy. Wybieramy pozycję współtowarzysza walki PZPR, bo wiemy, że partia jest najbardziej przodującą siłą narodu, bo za nasz uważamy program VIII Plenum, o którym my także walczyliśmy w dniach Października. Wybieramy pozycję współtowarzysza walki PZPR, bo popieramy kierownictwo partii, które wbrew wszystkim trudnościom i przeszkodom realizuje linię VIII Plenum KC.

Uznajemy kierownictwo Ideowe i polityczne partii. Nie będziemy jednak godzić się z próbami administracyjnego ingerowania instancji i organizacji partyjnych w sprawy ZMS. Z próbami ograniczania samodzielności Związku. Próby takie, wynik nieprzewidywanych tendencji biurokratycznych, przynioszą szkodę nie tylko organizacji, ale i partii, bo zamiast przekonywać i przyciągać młodzież — zniechęcają ją i odpychają.

Rozumiemy samodzielność ZMS jako prawo do posiadania i wypowiedziania własnego zdania, występowania w imieniu młodzieży i nie tylko młodzieży z propozycjami i wnioskami w sprawach aktualnej sytuacji w kraju, jako wypracowywanie w oparciu o generalną linię partii własnego programu i własnych dróg jego urzeczywistnienia, bez uproszczonego przenoszenia do młodzieży dyktand i uchwał, jako nienaruszalna zasada samodzielności wewnętrznej życia naszego Związku.

Chcemy stawiać sobie ambitne zadania. Zdecydowaliśmy się na podjęcie trudnej walki. Musimy zastanowić się wobec tego, czy i na ile Związek Młodzieży Socjalistycznej jest do niej przygotowany, co i jak zmienić na naszym organizacyjnym podwórku.

W zakończeniu referatu tow. Renke omawia zagadnienia wewnątrzwiązkowe.

ŁUPKI BITUMICZNE mineral nie wykorzystany

NIKT teraz nie umie dać wyczerpującej informacji w WKPG w Rzeszowie, co to było i co się stało z Kierownictwem Wydobywania Łupków Bitumicznych w Rzeszowie. A że taka instytucja istniała, dowodzi tego korespondencja, na jaką natrafiłem w Dziale Chemii Kopalnianej Instytutu Naftowego w Krośnie gdzie niespełna 10 lat temu analizowano próbki łupków bitumicznych na próbę wymienionej instytucji. Jak z tego widać, myśl wykorzystania łupków bitumicznych od dawna nurtuje wśród naftowców, techników i geologów naszego województwa.

W maju 1948 r. dr Zdzisław Pazdro pisał w miesięczniku „Nafta” artykuł pt.: „Łupki bitumiczne Karpat”, nadmienając o zasobach i wykorzystaniu tego surowca w innych krajach oraz o sposobie rentownej eksploatacji. Autor zajął się łupkami karpackimi i doszedł do takiej konkluzji:

„Zasoby łupków bitumicznych w Karpatach nie są nam znane, ale nie będzie przesadą, jeśli wyrazimy pogląd, że ilość utajonej w nich ropy naftowej wyraża się rzeczą milionów ton. Widać mi się — pisał dalej dr Pazdro, że dla ostrożnego ustalenia ich wartości praktycznej potrzebne byłoby systematyczne badania geologiczne, chemiczne i technologiczne.”

W rok później, znowu na szpaltach „Nafty” zmarł inż. Stanisław Terfil zajął się klasyfikacją łupków bitumicznych i doszedł do wniosku, że jeśli eksploatacja łupków byłaby nierentowna, to przedsiębiorstwa, zajmujące się tą dziedziną, winny być subwencjonowane przez państwo.

W tymże czasie Instytut Naftowy w Krośnie przeprowadził analizę łupków z Podkarpacia uzyskując od 0,1 do 0,5 proc. wyciekającego oleju łupkowego. Podobne analizy wykonane wtedy również w innych laboratoriach. Potem nastąpiła wieloletnia przerwa zainteresowania łupkami bitumicznymi.

Nowy przypływ tego zainteresowania wystąpił w roku 1955. Szczególnie zajęli się tą sprawą dyrektor KN Jasio, inż. Janiga, oraz geol. tegoż kopalnictwa, inż. Szyszkowski. Dla nich to właśnie w ubiegłym roku Instytut Naftowy w Krośnie przeprowadził analizę, wykazując 0,43 proc. nawskąd oleju i stratę prażenia, dochodzącą do 20 proc. substancji organicznych. Z dotychczasowych analiz, ostatni wynik jest rezultatem niepoślednim. Ale i po tych wynikach temperatura zainteresowań znowu opadła, gdyż wśród niektórych naftowców istnieje nieczym niezasadnym przekonanie (bowiem za mało wiemy jeszcze o wartości naszych łupków), że łupki bitumiczne na Podkarpaciu nie są opłacalne.

Zachodzi teraz pytanie, czy w chwili obecnej nie należało postarać się o bliższe poszukiwanie przez dr Pazdro sprawą dokładnego rozważania zasobów i wartości łupków bitumicznych w Karpatach. Argumentami, które za tym przemawiają, to przede wszystkim wzrastające zapotrzebowanie materiałów pędnych, deficyt materiałów budowlanych oraz kompetencje i inicjatywa rad robotniczych, które w poszukiwaniu nowych źródeł ponadplanowych zysków sięgają po tkwiące w przemyśle naftowym rezerwy.

Zasoby łupków bitumicznych na Podkarpaciu, są można powiedzieć, olbrzymie. Powierzchnia odkrytych złóż łupków bitumicznych według pobieżnej oceny, dochodzi do 800 km². Dotychczas badaniem zasobów nie zajmowano się systematycznie, a raczej sporadycznie. W ten również sposób jeszcze podczas studiów zajął się łupkami bitumicznymi obecny geol. KN Jasio, inż. Szyszkowski, który w chwili obecnej zetnął się bliżej z tym zagadnieniem gdyż na terenie Kopalnictwa Jasielskiego istnieją bogate złoża łupków. Złoża te ciągną się na przestrzeni kilkunastu kilometrów i mogłyby być eksploatowane metodą odkrywkową. Entuzjastą wykorzystania zasobów łupków bitumicznych jest inż. Janiga, który polecił nawet

skompletować aparaturę dla prowadzenia prób półtechnicznych. Jest więc wśród naftowców Podkarpacia zapał i inicjatywa dla sprawy eksploatacji łupków bitumicznych. Jak dotychczas jednak, inicjatywa ta nie spotkała się ze zrozumieniem „na szczeblu centralnym” i brak kredytów obraca wniwecz przedsiębiorczość jasielskich naftowców.

Jeszcze w roku 1948 właśnie na wstępie artykułu wymienionego dr Pazdro zaznaczono, że „wyczerpujące się zasoby ropy naftowej wysunęły na jedno z pierwszych miejsc zagadnienie przeróbki łupków bitumicznych pod hasłem możliwości uzyskania z nich dostatecznych ilości węgla-wodorów, gwarantujących rentowność ich przeróbki. Zagadnienie to — czytamy dalej w tym wstępie, nabiera tym większego znaczenia, że istnieje możliwość przeróbki łupków — po ekstrakcji z nich części bitumicznych — na materiał budowlany (gazobeton).”

Jakże to dzisiaj aktualne, co w roku 1948 pisała „Nafta”. Przecież w chwili obecnej, oprócz braku materiałów pędnych, jest wielkie zapotrzebowanie na materiały budowlane, a opisywane łupki bitumiczne można byłoby dwojako wykorzystać. Śmiem więc twierdzić, że rentowność tego przedsięwzięcia byłaby zapewniona. Ale nie można pominąć istniejących objętości jedną z nich jest twierdzenie, że sprawę eksploatacji łupków bitumicznych można rozwiązać tylko odrębnie od zagadnień przemysłu naftowego. Pod tym względem jestem nieco innego zdania. Zdaje mi się bowiem, że właśnie rady robotnicze i ich inicjatywa mają w chwili obecnej najlepsze pole do popisu.

Jeżeli przekonany, że w ramach poszczególnych kopalnictw naftowych (tak jak zamierza to zrobić Kopalnictwo Naftowe Jasio), można by się zająć na serio eksploatacją tego mineralu. Bo jeśli np. pracownicy Rafinerii Nafty w Iredliczu ngśli się z zamiarem w ramach produkcji ubocznej wyrobu materiałów budowlanych, dla akcji budowy domków jednorodzinnych, to dlaczego by nie mogli o tym pomyśleć pracownicy eksploatacji mając w rezultacie olej łupkowy i doskonały materiał na wyrób cegły, czy prefabrykatów budowlanych.

W sobotę, 27 bm. przybyła do Warszawy z oficjalną wizytą premier Królestwa Afganistanu, Jego Królestwa Wysokość Sardar Mohammed Daud. W związku z tym wydzieniem zamieszczamy poniżej informację na temat Afganistanu.

(AR) Afganistan leży w południowo-zachodniej części Centralnej Azji i graniczy z ZSRR, Iranem, Pakistanem, Indiami i Chinami. Na terytorium 655.000 km kwadr. mieszka około 10 milionów ludności. Ludność Afganistanu składa się z ponad 20 narodowości, przy czym większość (5 mln) stanowią Pusztowie. Stolicą kraju jest Kabul, który liczy około 220.000 mieszkańców.

Bogactwami mineralnymi kraju, który pod tym względem nie jest jeszcze dokładnie zbadany, są: nafta, węgiel kamienny, miedź, żelazo, ołów, antymon, mangan, mika, azbest, siarka, chrom, cyna, beryl, gips, sól, cynk, złoto, srebro oraz kamienie szlachetne — rubiny i turkusy. Jakkolwiek olbrzymia większość ludności trudni się rolnictwem, to ziemia uprawna stanowi jedynie 1/100 obszarów tego górzystego kraju. Uprawia się tutaj pszenicę, ryż, jęczmień, oawelne, buraki cukrowe oraz trzcinę cukrową, banany, granaty, pomarańcze, cytryny, oliwki, rodzynki, migdały. W gospodarce hodowlanej przeważa hodowla owiec-karakuluw.

Słusznie więc dyrektor Kopalnictwa Naftowego Jasio widzi perspektywy w eksploatacji łupków bitumicznych, a wiare swą w rozwój tej dziedzinie produkcji demonstruje w konkretny sposób, pokazując wielu przybyłym kawał łupku bitumicznego i noszącą próbkę wyciekającego oleju. Nie można powiedzieć, żeby nie znajdował uznania na terenie powiatu jasielskiego dla swoich zamiarów przez wodniczący Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Jasio — Władysław Kosiba, oferował dyrektorowi Janidze konkretną pomoc finansową z funduszu Interwencyjnego. Kwestia jest tylko operatywnego działania i udziałów między Kopalnią Jasielską a Kopalnią PRN na terenie innych powiatów Podkarpacia.

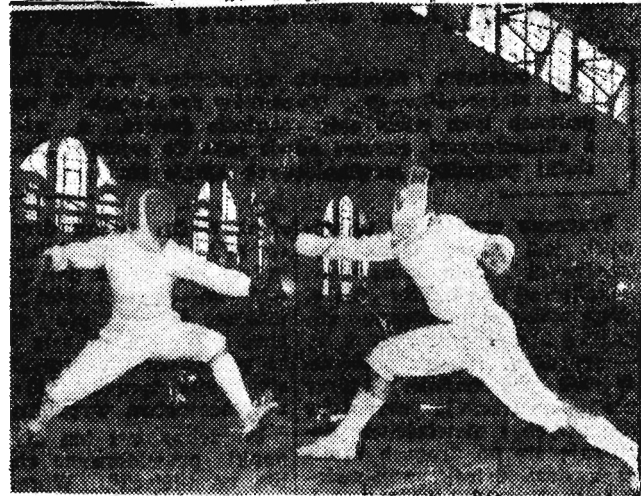
Sprawą tą winny się również zająć czynniki „na szczeblu wojewódzkim” i przypomnieć sobie poczynania z okresu roku 1947. Niestety, jak dotychczas, po Kierownictwie Wydobywania Łupków Bitumicznych w Rzeszowie, działającym wtedy w ramach Centralnego Zarządu Wytwórni Materiałów Budowlanych, zostały tylko ślady w postaci odcisku pieczętli na korespondencji, która spotkała m. in. w Instytucie Naftowym w Krośnie. Dwuosobowy Referat Geologiczny WKPG w Rzeszowie w osobie mgr inż. B. Kawalca (plus administracyjna siła pomocnicza) bez własnych środków lokomocji i bez zrozumienia u osób kompetentnych na terenie WRN jest w stanie tylko rejestrować na mapach punkty występowania surowców mineralnych i ewentualnie zająć pisma na zlecenie GIG. Czyż to nie ironia w województwie, gdzie występuje tyle bogactw mineralnych (ropa naftowa, ruda żelazna, węgiel brunatny, gipsy, kamień wapienny, łupki bitumiczne, a zwłaszcza s i a r k a), gdzie blie wiele bogactw źródła mineralnych, żeby istniał tylko Referat Geologiczny i to z jednym fachowcem — bez żadnych kompetencji i środków?

Dlatego cóż się dziwić, że w konkretnym przypadku łupków bitumicznych nie ma kto zrobić rozważania, bo wszędzie brak... kredytów. A przecież nie ulega żadnej wątpliwości, że eksploatacja łupków bitumicznych na Podkarpaciu przyczyniłaby się do wzrostu produkcji materiałów pędnych i budowlanych. Dla tych właśnie korzyści warto by jednak zająć się tą sprawą.

STANISŁAW WITOWSKI

Z mistrzostw świata juniorów w szermierce w Warszawie

TURNIEJ SZABLOWY



Na zdjęciu: Fragment walki KOŚCIELNIAKOWSKI (Polska) — MICHEL (Francja).

CAF — fot. Grzęda

Z TEKI SATYRY

Tajemnicza nieznajoma

PANIENKA, która od pewnego czasu pojawiła się za ladą w pobliskim „MHD — owocowo-warzywnicy” zainteresowała mnie żywo. Nie tylko dlatego, że miała blond grzywę a la Marina Vlady, i w ogóle — co tu dużo gadać — mnóstwo walorów, które my mężczyźni, chętnie zwracamy uwagę. Ale było w niej jeszcze coś więcej: jakiś nieodgadniony cichy smutek, jakiś uśmiešek pełen ukrytej gorczy... Och, i czyżby mi się zdawało, że dlonie jej, kiedy — wcale zrećnie — układała pęczuski rzodkiewki, zdrząły kiedyś, jakby od hamowanego bólu.

Któregoś dnia, a kupowałem wtedy kompot ze śliwek, podając mi stoiczek, spojrzała także szczególnie smutno. Nie, żeby z tym zwykłym wstrętem, z którym ekspedientki zwykły traktować nas klientów, ale tak właśnie — tragicznie. Dziewczyno — kim jesteś — chciałem zawołać... I w tym momencie przesyła mi, jak strzała myśli: czyżbyś był na tropie jakiejś tajemnicy? Powróciły wspomnienia z lektury wszystkich kryminałów, które ostatnio, dzięki ożywionej akcji naszych wydawnictw, mogłem przeczytać. Zaraz — jak to było u Agaty

Christie? Może za plecami mojej panienki z „owocowo-warzywniczego” kryją się ożywiający na jej życie mordercy? Może jest posiadaczką tajemnicy starego rodu, która to tajemnica ciąży jej niewypowiedzianie...

— Pani dawno tu pracuje? — zapytałem jednak prozaicznie.

— O, nie — odrzekła, a głos jej zdrzął.

— To chyba przyjemna praca — kontynuowałem.

— Jak dla kogo — wzruszyła ramionami.

— Zarobki chyba nieźle, nieprawdaż? — pytałem dalej, ponieważ detektywi zwykle zaczynają od spraw najprostszych.

— O, tak, proszę pana, cóż znaczą pieniądze dla kogoś, kto przyzwyczajony do blasku, do marmurów, znalazł się nagle tu...

I widocznie zachęcona brakiem słówków, który stuchaliby jej zwłereż, ciągnęła dalej...

— Cóż z tego, że mi mówią: teraz zdobędziesz dobry, pożyteczny zawód, cóż znaczy to dla mnie, która bylam pracowniczką ministerstwa?

— Mój Boże, krzyknąłem — a cóż pani tam robiła?

— Ja, proszę pana — wyprostowała się dumnie — wypisywałam przepustki...

Afganistan

Afganistan jest monarchią; głową państwa jest obecnie Mohammed Zachir Szach Rząd tego kraju, który w XIX i XX wieku był obiektem ry-

kojowego współistnienia. Ważne położenie geograficzne Afganistanu sprawiło, że USA staraly się go wciągnąć do paktu bagdadzkiego. Afganis-



walizacji wielkich mocarstw — przede wszystkim Anglii i Rosji — prowadził obecnie pokojową politykę, opartą na znanych pięciu zasadach po-

to przypomnieć, że w 1917 roku Afganistan był pierwszym krajem świata, który uznał ZSRR wysyłając do Moskwy delegację — rozwijają się pomysły. Jednym z dowodów tego była pożyczka w wysokości 100 milionów dolarów jakiej udzielił ZSRR Afganistanowi na sfinansowanie inwestycji przewidzianych w ramach afgańskiego planu pięcioletniego.

Afganistan jest krajem zacofanym gospodarczo, czego wyrazem jest fakt, że jeszcze 40 lat temu nie było tu ani jednego zakładu przemysłowego, do dzisiejszego zaś dnia nie ma tu kolei żelaznych. Polityczne życie kraju jest bardzo ubogie — wystarczy powiedzieć, że nie ma tu żadnej partii ani organizacji społecznej. Nieliczni dziennikarze polscy, którzy odwiedzili Afganistan, pisali nie tylko o spotkaniach w tym kraju formach niewolnictwa, ale również o ciągłej żywotnych przejawach wspólnoty pierwotnej.

Po wojnie Polska nawiązała stosunki dyplomatyczne z Afganistanem w 1946 roku. 2 sierpnia 1956 roku podpisano z nią na okres trzech lat polsko-afgańska umowa handlowa. Polska eksportuje do Afganistanu kompletne urządzenia przemysłowe, maszyny, samochody, traktory, cement, porcelanę, chemikalia, farmaceutykę, tekstylia i konfekcje, importuje zaś bawełnę, wełnę, skóry oraz nasiona oleiste.

Jeszcze o sprawach zatrudnienia

MOŻNA zaryzykować twierdzenie, że sytuacja w dziedzinie zatrudnienia w naszym województwie zaczyna ulegać pewnej poprawie.

W marcu oddzielił zatrudnienia rad narodowych naszego województwa skierowały do pracy w handlu uspołecznionym, zakładach przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy 3.651 osób (w tym 1.124 kobiet).

Niezależnie od tego w ramach tzw. planowego werbunku do pracy w górnictwie węglowym, PGR na Ziemiach Zachodnich wylechały w ostatnim miesiącu 784 osoby. W samopomocowych zespołach usługowych organizowanych przez LK pracuje 212 kobiet. W drugim kwartale ilość tych zespołów znacznie się powiększyła.

W najbliższej przyszłości możliwość zatrudnienia poszukujących pracy winny wzrosnąć w związku z tym, że obecnie trwa budowa, bądź też rozbudowa szeregu drobnych zakładów finansowanych z tzw. funduszu interwencyjnego. Kilka takich zakładów otrzymała np. Przemysł. O tym już pisaliśmy.

Ostatnio Wydział Oświaty Prezydium WRN w Rzeszowie otrzymał 510 etatów. Będzie mógł więc zatrudnić m. in. w szkółnictwie 320 nauczycieli oraz wychowawczyń do przedszkoli, woźnych itp. Nie wszyscy jednak nauczyciele pracujący w innych zawodach chcą wracać do szkółnictwa. Na przeprowadzoną ostatnio ankietę zgłosiło się tylko 130 chętnych. A możliwości zatrudnienia pedagogów w ich zawodzie są znacznie większe.

Nie wykorzystano również dotychczas wszystkich wolnych etatów w handlu. Zdramają się wypadki, że w niektórych powiatach władze od handlu nie chcą przyjmować nowych pracowników ze względu na szczupłość lokalii sklepowych. Sprawa ta powinna w najbliższym czasie znaleźć rozwiązanie. Ludzie czekają na pracę.

Z problemem zatrudnienia wiąże się bardzo istotna sprawa — doszkalanie i przygotowywanie poszukujących pracy do określonego zawodu. Dotyczy to przede wszystkim ludzi zwolnionych z administracji. Poza 4 techników zorganizowanymi dla pracowników zwolnionych z aparatu partyjnego, byłego ZMP i b. Urzędu do Spraw Bezpieczeństwa w województwie naszym prowadzi się i inne kursy.

Np. ostatnio odbywał się kurs zorganizowany przez PKP w Rzeszowie dla dyżurnych ruchu. Uczestniczyło w nim 60 osób. Wszyscy mają zapewnioną pracę. 200 zwolnionych z wojska oficerów skierowano na kursy i do szkół zawodowych na terenie całej Polski.

Na przełomie lutego i marca Spółdzielnia Pracy „Nasza Przyszłość” w Rzeszowie zatrudniła 120 kobiet. Obecnie trwa trzymiesięczny okres nauki. Kobiety te pracują, ale zarabiają jeszcze niewiele. Uposażenie wyrównują im więc dodatki z funduszu interwencyjnego. „Nasza Przyszłość” otrzymała na ten cel oraz adaptację lokalu 370 tys. zł. Podobnie jest w Spółdzielni Pracy „Jedność” w Jarosławiu, gdzie 318 kobiet znalazło zatrudnienie.

Tych kilka luźnych przykładów nie odzwierciedla, rzecz jasna w pełni, całej sytuacji związanej z zatrudnieniem i szkoleniem ludzi. W realizacji służbnych zamierzeń polityki rządu i partii stoją nieraz na przeszkodzie tzw. trudności obiektywne. A w wielu wypadkach niezaradność i brak inicjatywy poszczególnych władz terenowych.

W maju Ogólnopolski Zjazd Rzemiosła

Jak już informowaliśmy w dniach 5 i 6 maja br. w sali Domu Rzemiosła w Warszawie odbędzie się Ogólnopolski Zjazd Rzemiosła. W zjeździe, na którym podsumowana zostanie działalność rzemiosła w minionym dwunastoleciu oraz omówione będą kierunki jego dalszego rozwoju, uczestniczyć będzie 270 delegatów z całego kraju. Zapowiadzili również swój udział przedstawiciele rzemiosła NRD i Węgier. Przyjda również przedstawiciele z niektórymi nawiązanymi kontaktami podczas ostatniej wizyty polskiej delegacji z ministrem przemysłu drobnego i rzemiosła — Z. Moskwa.

Podstawa do dyskusji będzie sprawozdanie z działalności samorządu rzemieślniczego, które złożył przez Związek Izba Rzemieślnicza J. Sadowski oraz referat min. Moskwy. (PAP)



Dziur nocny: Apteka Społeczna nr 1 ul. 3 Maja 14... Dziur staly: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56...

TEATR PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ „Wesele” St. Wyspiańskiego — godz. 19

KINA ZORZA (ul. 3 Maja) — Puccini (prod. wioska) — godz. 15, 18 i 20... APOLLO (ul. W. Hiberna) — sobota — Wiosna, Jesień i Miłość, niedziela — Przed sądem godz. 17 i 19...

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

BIBLIOTEKI WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RZESZOWIE ul. Tkaczowa — Wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci czynne od godz. 11-17...

WDK WDK (ul. Okrzei 7) — sobota godz. 15 — Opowiadanie bajek Grimma sala bajek — niedziela — godz. 10 — Wojewódzkie eliminacje recytatorskie...

RADIO SOBOTA Program I — na fal 1322 m Program dnia: 8.15 11.50, 7.00 Wiadomości: 8.00 8.00 23.00... NIEDZIELA Program I — na fal 1322 m Program dnia: 6.04 11.54, 6.30 7.30 8.30...

Dziś kończy się tydzień nauki chodzenia Od poniedziałku mogą się posypać mandaty karne

W ostatnich miesiącach niepokojąco wzrosła ilość nieszczęśliwych wypadków drogowych. W wypadkach tych wiele osób poniosło śmierć, a wiele z odniesionymi ranami odwieziono do szpitala.

Przyczyn wypadków drogowych jest kilka. Oczekiwano, że wielu kierowców, nadmiernej szybkości jazdy, złego stanu technicznego pojazdów mechanicznych i in. — wypadki drogowe powodują też przechodnie, którzy nie przestrzegają przepisów drogowych i niewłaściwie poruszają się po drogach i ulicach oraz dzieci pozostawione na ulicy bez opieki.

Jak się wyraził funkcjonariusz służby ruchu drogowego — st. sierż. Mielcarek, ludzie wiedzą jak należy prawidłowo przechodzić przez jezdnię, jednak nie zawsze chcą sobie zadać tyle trudu i... przechodzą nieprawidłowo, stwarzając tym samym niebezpieczeństwo wypadku.

„gorzelnie w Tropi, Zaczerniu, Czudcu i w Tycynie wykonali plan produkcji spirytusu za I kwartał br. w 116 procentach i osiągnęły już... 85 proc. rocznego planu produkcji. Wskaźnik wykonania planu byłby jeszcze wyższy gdyby nie fakt, że w tym czasie gorzelnia w Cieszynie była nieczynna z uwagi na brak kotta.

Czy wiecie, że...

Na ukos Komu trzeba sprawić lanie?

Jacus jest bardzo towarzyski. Lubi zabawę i grę z rówieśnikami. Do ślizgawki na przykład pali się cały. Najbardziej przepada za parkiem. Wiadomo, tu są koledzy i... ślizgawka. Do niedawna jeszcze Jacus pohasawszy sobie na świętym powietrzu wracał do domu z roześmianą, zaróżowioną buzią. Ale teraz — nim Jacus zapuka do drzwi, jego serduszko bije bardzo mocno. Bo Jacus wie, że mamusia sprawi mu i dziś tak samo jak wczoraj i przedwczoraj lanie. Ręczną zastania więc wyszarpaną w rajtuzach na samej pupci dużą dziurę, żeby mamusia nie zobaczyła. Stop! Pani Nelu! Niech pani nie bije synka. Przecież to nie jego wina, że ślizgawka w parku jest zniszczona, że biała na niej jest w strzępach. To dyrektorowi Miejskiego Przeds. Gosp. Komunalnej ob. Foglowi i kierownikowi Zieleni Miejskiej ob. Stankiewiczowi należy się za niedbalstwo solidne lanie. (bel)

Czy nie ma na to rady

Sklep wzorcowy przy ul. Mickiewicza w Rzeszowie ma zawsze wielu klientów. Liczba kupujących jest tu szczególnie duża w godzinach wieczornych, wówczas, kiedy inne sklepy są już zamknięte. Przy stoisku z pieczywem i wędlinami, obsługiwany przez jedną tylko ekspedientkę powstaje wtedy długa kolejka. Trzeba nierzadko czekać ponad pół godziny, by móc dokonać zakupów. Nie jest to na pewno wygodne ani dla kupujących, ani dla ekspedientki. Czy nie mogłaby w tych godzinach pospieszyć jej z pomocą druga osoba z personelu sklepu? Radzimy pomyśleć.

60 ton odpadków użytkowych miesięcznie Konkurs trwa

WOJEWÓDZKA Zbiornica Surowców Wtórnych w Przemysłu dobrze wywiązuje się ze swych zadań. Miesięczne plany skupu makulatury, szmat, kości, tłuczki itp. przekraczają średnio o 50 proc. plany uprzednie. Np. plan za kwiecień, do dnia 24 kwietnia, wykonano w 140 proc.

Surowce wtórne dostarczają do zbiornicy zakłady pracy, młodzież szkolna, a także zbieracze, trudniący się tym zawodowo. Najwięcej odpadków użytkowych dostarczają spośród zbieraczy Władysław Legucki, Józef Uryć i Barbara Szczyner. Każdy z nich dostarcza przeciętnie w ciągu miesiąca około 2 tony surowca.

Konkurs ten trwać będzie do dnia 15 maja. Na tych wszystkich, którzy dostarczą do Zbiornicy przynajmniej 2 kg makulatury, czeka 10 tysięcy nagród. Od zakończenia konkursu dzieli nas niewiele dni, możemy więc spróbować szczęścia... U.

Cyrk „Poznań” rozpoczyna gościnne występy w Rzeszowie

DZIŚ tj. w sobotę 27 bm. rozpoczyna swe gościnne występy w Rzeszowie Państwowy Cyrk „Poznań”. W bogatym i atrakcyjnym programie udział biorą artyści polscy i zagraniczni. Między innymi w programie zobaczymy tursure koni arabskich, parodie i groteski akrobatyczne, ewolucje na drucie, desce i wrotkach, zespół żonglerów, zespół gladiatorów, występy iluzjonisty - kobiety i in. W przerwach pomiędzy poszczególnymi numerami programu publiczność zabawia komik areny — A. Wronowski. Gra orkiestra Janusza Skuba. Cyrk „Poznań” rozbił swój namiot na placu obok Domu Kultury na osiedlu WSK. Początek przedstawień codziennie o godz. 19, a w niedzielę i święta o godzinie 15 i 19. Kasa czynna codziennie od godz. 15, a w niedzielę od godz. 10. Zamówienia na bilety zbiorowe dla zakładów pracy przyjmuje administracja cyrku codziennie od godz. 10. Koniec przedstawienia wieczornego o godz. 21.30. Powrót autobusem MKS do miasta zapewniony. O.

Czytelnicy piszą Trochę wcześniej...

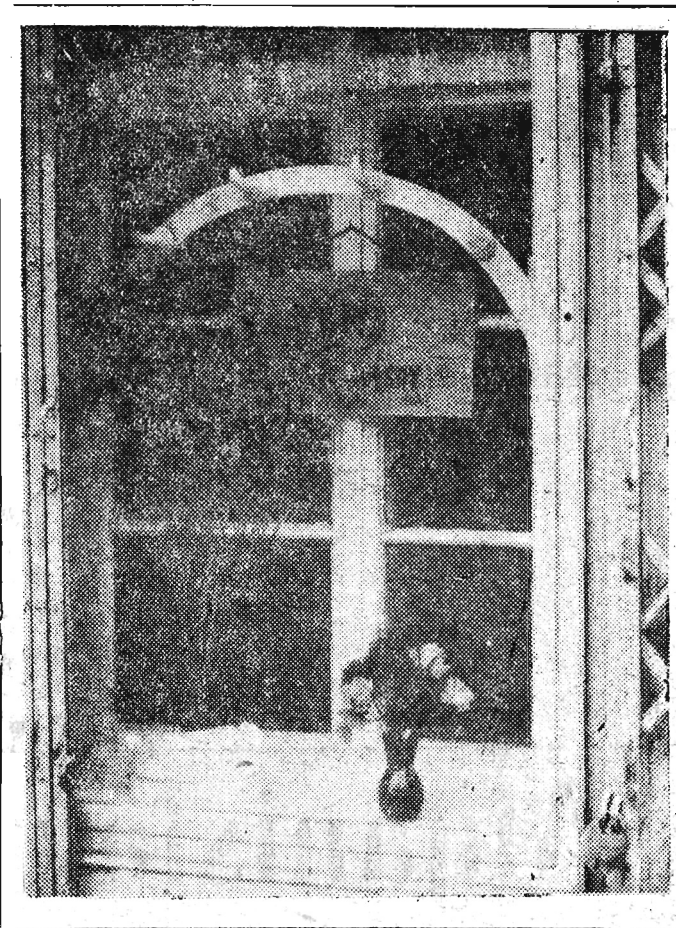
Miejscowa władz PKP odnośnie uruchomienia dodatkowych pociągów w okresie przedświątecznym i podczas świąt, przyjmowana jest zawsze z uznaniem przez podróżnych. Ale na pewno wiele osób tak ułożyłoby sobie wyjazd w tych dniach, by

skorzystać z tych dodatkowych połączeń, gdyby o tym wcześniej wiedzieli. Niestety, tak to jednak bywa w naszej praktyce, ogłoszenia o pociągach dodatkowych podaje się dosłownie w ostatniej godzinie, albo wywieziona na małej niewidocznej kartce (z niezbytelnym napisem) w poczekalniach dworcowych. Rezultat wiadomy. W dniu 19 bm. dodatkowy pociąg z Rzeszowa do Opola zabrał aż... 15 podróżnych. Doplecro na trasie powoli zapomniał się, podczas gdy inne pociągi biegną przepelnione do ostatnich granic. Czy nie lepiej byłoby ogłosić o tym np. przez radio, w gazetach lub chociażby na dworcach o kilka dni wcześniej? Wówczas i frekwencja byłaby zapewniona i ludzie nie meczyliby się w toku. — Ten apel kierujemy już na przyszłość pod adresem dyrekcji PKP w Krakowie. (15)

UWAGA rzemieślnicy rzeszowscy Zarząd Cechu Rzemiosł Różnych w Rzeszowie i komisja kulturalno-oświatowa przy Cechu, zapraszają wszystkich rzeszowskich rzemieślników, ich rodziny oraz młodzież rzemieślniczą na uroczyste zebranie, w związku ze zbliżającym się Świętem Pracy — 1 Maja. Zebranie to odbędzie się w świetlicy cechowej przy ul. 3 Maja 26 I p. w niedzielę, 28 kwietnia br. o godz. 10 rano.

Co to jest? — Tylko stali klienci wiedzą co ukrywa się we wnętrzu sklepu mięsnego nr 2 przy ul. Lwowskiej w Rzeszowie.

W tajemniczym, mrocznym i ziejącym pustką oknie wystawowym miejsce apetycznych szyniek, kiełbas i wyrobów mięsnych zajęły o dziwo... kwinty i krzewy. A gdzie będą wystawy wędliniarskie — może w kwiecieśniach? N.



„Świt” szóstym i największym kinem w Rzeszowie

Już od pierwszego maja w Rzeszowie będzie mniej rozczarowanych z powodu niewykupienia biletu na atrakcyjny film. W tym bowiem dniu otworzy swe podwoje kino „Świt”, które mieścić się będzie w Domu Kultury przy ul. Langiewicza. „Świt” jest szóstym z kolei, a zarazem największym kinem w naszym mieście. Zaliczony został do kin pierwszej kategorii — co umożliwi wyświetlanie tzw. „zeroekranówek”, tj. filmów nie granych przedtem w Rzeszowie. Ceny biletów wstępu: I miejsce — 4,50 zł, II miejsce — 3,60 zł. Na otwarcie kina zobaczymy film produkcji polskiej pt. „Trzy kobiety”. Repertuar na miesiąc maj jest niezwykle ciekawy. (jas)

Ogłoszenia drobne Lokale ZAMIENIĘ duże dwa pokoje, kuchnię półkomfortowe w śródmieściu Rzeszowa na pokój kuchnie. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń — Rzeszów, Zeromskiego 5. G-273

Ogłoszenia do dziennika: „Nowiny Rzeszowskie”

jak i do innych pism na terenie KRAJU dla PRZEDSIĘBIORSTW, INSTYTUCJI I FIRM PRYWATNYCH Zamówienia przyjmuje i informacji udziela Biuro Ogłoszeń i Reklam RSW „Prasa” Rzeszów, ul. Zeromskiego 5 (gmach KW PZPR) CENNIK OGŁOSZEŃ OGŁOSZENIA DROBNE 1 wiersz dwułamowy (1 mutacja) 21 18.— 1 wiersz dwułamowy (cały nakład) 21 28.— ramkowe 1 mm jednolamowy (1 mutacja) 21 3.— ramkowe 1 mm jednolamowy (cały nakład) 21 4,50 OGŁOSZENIA DROBNE pierwsze słowo 21 3.— dalsze następne po 21 1,50 NEKROLOGI W TEKŚCIE 1 mm jednolamowy 21 6,50 NEKROLOGI ZA TEKSTEM 1 mm jednolamowy 21 2,70 Ogłoszenia drukowane w niedzielę i święta 50 proc. drożej. BO-33/0



SOBOTA ROSOŁ z fasolką perlową. SZTUKA mięsa, ziemniaki puree, sos koperkowy. HERBATA. NIEDZIELA ZUPA cytrynowa z ryżem. ROLADA duszona (wołowa), makaron, szpinak. KOMPOT z rabarbaru. PRZEPIS NA ROLADĘ: Kromkę chleba (ok. 5 kkg) namoczyć w wodzie. 60-70 kkg mięsa bez kości (krzyżowa, zrazowa), opukić, osaczyć, rozciąć wzdłuż włókien, tak, aby powstał płaski, prostokątny płat. Pocić go silnie tłuczkiem, nie naruszyć jednak tkanki mięsnej. Przygotować nadzienie: Namoczony, odciśnięty chleb przepuścić z 10 kkg obranej cebuli przez maszynkę, dodać drobno posiekaną słoninę (ok. 5 kkg), pieprz, sól, wymieszać starannie. Płat mięsa lekko osolic i posmarować równo nadzieleniem. Zwinąć w rulon, owiazać dokładnie sznurkiem, co 3 cm. Całość posolic, oprószyć mąką. Zrumienić ze wszystkich stron na silnie rozgrzanym na patelni tłuszczu i wraz z tłuszczem przełożyć roladę do rondla. Podlać kilka łyżek wody, przykryć i dusić na wolnym ogniu, często obracając roladę, uzupełniać sos wodą około 1 1/2 — 2 godzin. Gdy mięso miękkie, dodać trochę maki do sosu, osolic, zagotować. Za gęsty sos rozrzedzić wodą. Z miękkiej rolady złąć sznurki, pokrać w poprzek długości na średniej grubości plastry.

NOWINY RZESZOWSKIE wydała RSW „Prasa”. Redaguje Kolesium. — Adres redakcji: Rzeszów, ul. Zeromskiego, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). Telefon: Centrala 11-43, naczelny redaktor 10-75, zastępca redaktora naczelnego 16-09, dział informacji 13-85, dział publicystyki wewnętrzny 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, redakcja nocna 10-17 (18-36). Delegatura RSW „Prasa” tel. 18-56, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77, administracja wewn. 82, oddziały redakcji: Przemysł, Rynek tel. 27-00, Krosno, ul. Nowotki 10 tel. 498, Mielec, plac Dzierzynskiego (KP PZPR) — tel. 207, 104, 39, Stalowa Wola, 1 Maja 22 — tel. 261. Cena prenumeraty pocztowej miesięczna 10 zł, kwartalna 30 zł, półroczna 60 zł, roczna 120 zł. Druk. Rzesz. Zakł. Graficzne S-12